

"Nie zaniedbuj praktyki braterskiego upominania"

Nie zaniedbuj praktyki
upomnienia braterskiego, która
jest oczywistym dowodem
nadprzyrodzonej cnoty miłości.
To kosztuje – wygodniej jest nic
nie robić. Wygodniej! – ale to
nie jest nadprzyrodzone
podejście. – I z tych zaniechań
będziesz zdawał sprawę przed
Bogiem. (Kuźnia, 146)

9 lipca

Jeśli w swoim życiu, czy też w życiu innych, zauważymy coś *niewłaściwego*, co wymaga pomocy duchowej i ludzkiej, której jako dzieci Boże możemy i powinniśmy udzielić, to prostym przejawem roztropności będzie zastosowanie odpowiedniego lekarstwa z całą stanowczością, mocą, szczerością i miłością. Nie ma tu miejsca na wahanie. Błędem jest myśleć, że problemy da się rozwiązać przez ich odkładanie czy też ignorowanie.

Roztropność wymaga, aby po otwarciu rany zawsze, gdy to konieczne, stosować lekarstwo w sposób zdecydowany i bez uciekania się do półśrodków. Kiedy zauważycie najmniejsze objawy zła, zachowujcie się z prostotą i szczerością, zarówno jeśli macie udzielić pomocy, jak i wtedy, gdy macie ją sami otrzymać. W takich przypadkach należy pozwolić, aby ten, kto z Bożą pomocą potrafi leczyć, naciskał ranę,

najpierw z odleglejszego miejsca, a potem zbliżając się stopniowo ku środkowi, aż wypłynie z niej cała ropa i źródło infekcji zostanie oczyszczone. W ten sposób powinniśmy traktować przede wszystkim samych siebie oraz tych, którym nasza pomoc należna jest ze względu na porządek sprawiedliwości i miłości. Myślę tu szczególnie o rodzicach i tych wszystkich, którzy zajmują się wychowaniem i nauczaniem. (Przyjaciele Boga, 157)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/nie-zaniedbuj-praktyki-braterskiego-upominania/> (18-03-2026)